

KS. MICHAŁ BEDNARZ

Tarnów, Sem. Duch.

MODLITWY JEZUSA W ŁUKASZOWYM OPISIE MĘKI

Już pobieżne zestawienie trzeciej Ewangelii z dwoma pierwszymi Synoptykami uświadamia nam, że Łukasz wprowadził wiele zmian do materiału zaczerpniętego z tradycji. Sytuacja komplikuje się jeszcze bardziej porównawszy od opisu męki. W tekście trzeciej Ewangelii dostrzega się znaczne różnice w stosunku do Marka. Te zmiany można sprowadzić do trzech grup: a) opuszczenia, b) dodatki, c) nieco odmienny układ materiału¹. Nie można wykluczyć, że Łukasz korzystał z innych źródeł niż pozostali Synoptycy. Ale nie to było czynnikiem decydującym o wspomnianych opuszczeniach, dodatkach czy zmianach w układzie materiału. Dzisiaj większość egzegetów przyjmuje, że różnice w Ewangelii Łukasza w stosunku do Marka i Mateusza można wyjaśnić jedynie odwołując się do pewnych tendencji teologicznych dominujących w trzeciej Ewangelii. Ewangelista zebrał materiał, korzystając z różnych źródeł, ale wycisnął na nim swoje piętno. Nie był tylko kolekcjonerem tradycji.

Te zmiany widać wyraźnie w części dotyczącej męki. Czytelnika trzeciej Ewangelii uderza przede wszystkim obraz modlącego się Jezusa, który kilkakrotnie wraca w opisie męki. Temat modlitwy występuje u pozostałych dwóch Synoptyków, ale nie z taką częstotliwością jak w Ewangelii Łukasza². Łukasz przedstawia ludzi modlących się (Łk 1, 10. 13; 2, 37; 5, 33), przekazuje teksty modlitewne (Łk 1, 45—55. 68—79; 2, 14. 29—32) oraz zachęty do błagania Boga (Łk 6, 28; 10, 2; 18, 9—14; 21, 36). Inspiratorem modlitwy jest Duch Św. (Łk 1, 67—79; 2, 27—32; 3, 21—22; 10, 21; 11, 13). Trzeci Ewangelista wspomina o modlitwach Jezusa, które przedstawili dwaj poprzedni autorzy natchnieni (Łk 9, 16; 22, 17. 19. 41. 44), ale tylko on ukazuje Jezusa modlącego się przed chrztem (Łk 3, 21), w czasie publicznej działalności (Łk 5, 16), przed wyborem Dwunastu (Łk 6, 12), przed wyznaniem Piotra (Łk 9, 18), w czasie przemienienia (Łk 9, 28—29), w chwili powrotu uczniów z pracy misyjnej (Łk 10, 21), przed nauczeniem „Ojczy nasz” (Łk 11, 1), aby utwierdzić wiarę Piotra (Łk 22, 32) i z uczniami w Emaus (Łk 24, 30).

¹ Por. A. Stöger, *Eigenart und Botschaft der lukanischen Passionsgeschichte*. BK 34(1969), s. 4; J. Riedl, *Die evangelische Leidensgeschichte und ihre theologische Aussage*, BL 41(1968), s. 76. Łukasz zmienia przede wszystkim kolejność perypokop. Listę tych zmian podaje V. Taylor, *Behind the third Gospel. A Study of the Proto-Luke Hypothesis*, Oxford 1926, s. 73. Por. J. A. Bailey, *The Tradition Common to the Gospels of Luke and John*, Leiden 1963, s. 18.

² F. Józwiak, *Znaczenie modlitwy w dziełach św. Łukasza*, w: *Studia z teologii św. Łukasza*, red. F. Gryglewicz, Poznań 1973, s. 125—140.

Z tego pobieżnego przeglądu widać już, że temat modlitwy jest niezwykle drogi trzeciemu Ewangelście. Uderza to jednak szczególnie w opisie męki. Omawiając to zagadnienie musimy pamiętać, że Łukasz nie wyklucza ze swego opisu tematu odkupienia, np. męka jako ofiara, ale bardzo wyraźnie rozwija tzw. elementy parenetyczne, tzn. widzi związek między śmiercią Chrystusa a zbawieniem ludzi na płaszczyźnie przyczynowości przykładowej³.

MODLITWA NA GÓRZE OLIWNEJ (ŁK 22, 39—46)⁴

Według Marka i Mateusza epizod rozgrywa się w ogrodzie Getsemani (Mk 14, 32; Mt 26, 36). Tymczasem w opisie Łukasza widać już na początku perykopy pewną tendencję. Wydarzenie rozgrywa się „na miejscu” (w. 40), a więc na Górze Oliwnej, a nie u jej stóp (w. 39). Można to uzasadnić racjami teologicznymi. W trzeciej Ewangelii góra jest uprzywilejowanym miejscem modlitwy⁵. W ten sposób autor pragnie wskazać, że modlitwa jest dla niego sprawą najważniejszą. Eliminuje elementy drugorzędne, a więc nie wspomina o dwóch grupach uczniów (por. Mk 14, 33), lęku i cierpieniu Jezusa (Mk 14, 33), o przechodzeniu Chrystusa z jednego miejsca na drugie (Mk 14, 35. 37. 39. 40)⁶. Jezus nie usprawiedliwia także swego oddalenia (Mk 14, 34), ale natychmiast zaczyna od zachęty: „Módlcie się” (Łk 22, 40). Następnie Chrystus znajduje się w stanie agonii i modli się jeszcze usilniej („jeszcze usilniej się modlił” — Łk 22, 44). „Upadł na kolana i modlił się” (w. 41). Czasownik użyty w czasie przeszłym niedokonanym (proseucheto — modlił się) wskazuje, że stan ten trwał bardzo długo. W decydującym momencie Chrystus modli się klęcząc, podczas gdy zwykle czynił to stojąc (por. Łk 18, 1). Autor używając tych słów („na kolana” i „modlił się”) opisuje postawę Jezusa⁷. W podobny sposób będzie się modlił św. Szczepan w czasie kamienio-

³ Por. E. Käsemann, *Das Problem des historischen Jesus*, W: *Exegetische Versuche und Besinnungen*, Göttingen 1960, T. 1, s. 199; J. Dheilly, *Dictionnaire Biblique*, Tournai 1964, s. 871; H. Troadec, *Evangile selon saint Luc*, Paris 1968, s. 204; R. Zehnle, *The salvific character of Jesus' death in Lucan soteriology*, TS 30(1969), s. 443—444. G. Voss pisze: Die Begegnung mit dem gesamten irdischen Lebensweg Jesu zu vermitteln, ist ein besonders Anliegen der lukanischen Schriften. Dieses Anliegen entspringt bei Lukas nicht einem biographischen, sondern durchaus einem kerygmatischen Interesse, insofern es ihm darauf ankommt, dem Vorbildcharakter des einzigartigen Lebensweges Jesu herauszustellen” (*Die Christologie der Lukanischen Schriften in Grundzügen*, Paris 1965, s. 13).

⁴ D. L. De Lorenzi, *La preghiera anima dell'evangelo*, W: *La preghiera nella Bibbia e nella tradizione patristica e monastica*, red. C. Vagaggini e G. Penco, Roma 1964, s. 171—172; M. Galizzi, *Gesù nel Getsemani*, Roma 1972; W. Mohr, *Getsemani* (Mk 14, 32—42), ZNW 64(1973), s. 194—208; D. Szojda, *Modlitwa Jezusa i pojmanie*, W: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1978, s. 21—27.

⁵ Por. H. Conzelmann, *Die Mitte der Zeit. Studien zur Theologie des Lukas*, Tübingen 1954, s. 38. J. Wellhausen tłumaczy to awersją autora w stosunku do precyzyjnego określenia miejsca (*Das Evangelium des Lucas*, Leipzig 1913², s. 127).

⁶ B. Lyder uważa, że na skutek tych zmian modlitwa Jezusa w opisie Łukasza straciła całą moc (*Engel und Blutschweiss Lc 22, 43—44*, ZNW 32(1933), s. 268. Nie wydaje się to jednak słuszne.

⁷ „La preghiera è dottrinalmente concepita, nel Vangelo di Luca, come l'esercizio ginnico per eccellenza che consente al cristiano di matenersi in „forma” e cioè in condizione di sostenere e superare vittoriosamente la lotta nei confronti del male... A tale norma atletica si adegna parimenti, quasi modello dei credenti, Gesù, sempre (cf Lc 3, 21; 5, 16; 6, 12; 9, 28; 11, 1; ecc.) ma soprattutto in questo momento decisivo della sua missione salvifica” (G. G. Gamba, *Agonia di Gesù*, RivBiblit 16(1968), s. 161).

wania (Dz 7, 60) oraz św. Paweł w chwili pożegnania w Milecie ze starszymi Kościoła efeskiego (Dz 20, 36; por. 9, 40; 21, 5). Wszyscy oni modlą się klęcząc w obliczu śmierci, która ich czeka.

Podobnie jak we wszystkich modlitwach Jezus zwraca się do Boga z wezwaniem „Ojcze”. Posługuje się tym wyrażeniem nawet wtedy, gdy cytuje słowa psalmów (por. Łk 23, 46). Tego wezwania nie można pominąć milczeniem, gdyż wskazuje ono, że między Jezusem a Ojcem istniał bardzo serdeczny stosunek, zwłaszcza w czasie modlitwy. Wprawdzie współczesny Chrystusowi judaizm oraz świat pogański posługiwał się wezwaniem „Ojcze” w odniesieniu do Boga⁸, ale w tym słowie nie było nigdy takiej serdeczności, jak wtedy, gdy wypowiadał je Jezus. Za tym wyrazem „Ojcze” kryje się bowiem aramejskie „Abba” (por. Mk 14, 36). To słowo aramejskie trudno jest przełożyć. W ten sposób zwracało się małe dziecko do ojca, nigdy natomiast nie posługiwano się tym wezwaniem w odniesieniu do Boga⁹.

Ta wewnętrzna rzeczywistość i przekonanie Jezusa wyraża się na zewnątrz w Jego modlitwie. Ale w tym świetle jest zupełnie zrozumiałe, dlaczego wola Ojca jest dla Chrystusa czymś ciągle zobowiązującym (por. Łk 4, 1—13; 4, 17. 43; 9, 31; 18, 31—34; 24, 49). Podobna myśl występuje także w omawianej scenie. W przededniu śmierci Jezus musi dokonać konfrontacji z wolą Ojca, który nakazuje Mu przyjąć kielich cierpienia. Modlitwa Chrystusa jest spokojna. Prosi On tylko: „Ojcze, jeśli chcesz, zabierz ode Mnie ten kielich. Jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie” (Łk 22, 42). W modlitwie tej widoczne jest całkowite zawierzenie i poddanie się Ojcu. Akcentuje to zwłaszcza zwrot „jeśli chcesz”. Bóg wysłuchuje tak doskonałą modlitwę (Łk 11, 13; 18, 1—8). Dlatego następujące wydarzenia (ukazanie się anioła, który pociesza Jezusa; Łk 22, 43—44) są tylko logiczną konsekwencją modlitwy¹⁰.

Na końcu opisu pojawia się raz jeszcze wezwanie do modlitwy (Łk 22, 46), w tej samej formie co na początku. Stanowi więc ono ramy całego opowiadania. Te wezwania mają jeszcze tym większe znaczenie, że między nimi znajduje się opis postawy Jezusa. Ponadto czasownik „modlić się” i rzeczownik „modlitwa” występują pięć razy w tej perykopie. Modlitwa Chrystusa wypełnia więc całą scenę¹¹. Postawa Mistrza z Nazaretu obrazuje wezwania pararenetyczne. Jezus stosuje praktycznie swoją naukę. Chrystus zachęca swych uczniów do modlitwy i daje im przykład.

⁸ J. Jeremias, *Vatename Gottes in NT*, w: RGG VI, s. 1234; J. Gniska, *Jesus und das Gebet*, BL 6(1965), s. 81; G. Segala, *La volontà del Figlio e del Padre nella Tradizione sinottica*, RivBibIt 12(1964), s. 266.

⁹ A. González, *La preghiera nella Bibbia*, Francavilla al Mare 1970, s. 219—220; J. Jeremias, *Le Message central du Nouveau Testament*, Paris 1966, s. 16—28.

¹⁰ Nie można podważać autentyczności tych wierszy. Zob. F. Gryglewicz, *Krwawy pot Chrystusa Pana*, W: Ze współczesnej problematyki biblijnej, Lublin 1961, s. 70—71; M. Kiddle, *The Passion Narrative in st. Luke's Gospel*, JTS 36(1935), s. 275; K. G. Kuhn, *Jesus in Gethsemane*, EvTh 12(1952/53), s. 268; B. Lyder, art. cyt., s. 265, 267; G. Segala, art. cyt., s. 263; M. Tuya, *La „agonia” de Jesucristo en el Gethsemani*, C Tom 82(1955), s. 522—523.

¹¹ Por. M. Dibelius, *Gethsemane*, W: *Botschaft und Geschichte*, Tübingen 1953, T. 1, s. 269; W. Hillmann, *Aufbau und Deutung der synoptischen Leidensberichte*, Freiburg im B. 1941, s. 254; X. Léon-Dufour, *Passion (récits de la)*, DBS, Paris 1960, T. VI, kol. 1458; W. Otto, *Gebet und Heil. Die Bedeutung der Gebetsparänese in der lukanischen Theologie*, München 1965, s. 83; G. Schneider, *Verleugnung, Verspottung und Verhör Jesu nach Lukas 22, 54—61*. Studien zur lukanischen Darstellung der Passion, München 1969, SANT 22, s. 190; G. Segala, art. cyt., s. 263.

W tym opisie Łukasza temat modlitwy złączony jest z tematem kuszenia. Koncepcja męki jako „pokusy” wywarła silny wpływ na Łukaszowy opis męki¹². Widoczne jest to w opisie modlitwy na Górze Oliwnej. Właśnie w tę noc Jezus doświadcza ostatniej pokusy. Szatan po raz ostatni usiłuje sprowadzić Jezusa z drogi cierpienia i śmierci. Modlitwa jest jedyną bronią przeciw tym pokusom. Chrystus, wzmocniony modlitwą, zwycięża pokusę i odnosi zwycięstwo. Związek modlitwy z pokusą widać także dobrze w wezwaniu na początku i na końcu opisu (Łk 22, 40, 46). Spójnik „hina” (abyście) akcentuje wyraźnie treść oraz cel modlitwy: „módlcie się, abyście nie ulegli pokusie”

Łukasz, podkreślając więc pewne szczegóły, daje nam model. Jego opis męki jest wyraźnie skrócony w stosunku do Synoptyków. Dochodzą w nim do głosu tendencje parenetyczne. Całość nastawiona jest na zachętę do modlitwy. Jezus ukazany jest jako model doskonałego bojownika, który nie zalamuje się w walce dzięki modlitwie. Mamy więc w tej scenie przykład, w jaki sposób należy oprzeć się pokusie szatana¹³.

W świetle tego rozumiemy lepiej, dlaczego Łukasz, uchodzący powszechnie za historyka, opisuje wydarzenia w sposób niepełny. Zwłaszcza scena na Górze Oliwnej jest świadomie niepełna, gdyż Ewangelista nie ma założeń biograficznych, lecz stara się wpłynąć na postawę czytelnika i dlatego ukazuje jak Jezus cierpiący modli się.

MODLITWA ZA NIEPRZYJACIOŁ (ŁK 23, 34a)

Łukasz nie tylko nie waha się nakreślić przykładu modlącego się Jezusa na Górze Oliwnej, ale kontynuuje to także w dalszej części opisu. Podobnie przedstawia również Chrystusa na krzyżu, gdy wypowiada On ostatnie słowa. Według trzeciego Ewangelisty Jezus uczy także z wysokości krzyża, gdy przekazuje swój testament tym, którzy pozostają na ziemi¹⁴.

Zawsze zwracano wielką uwagę na ostatnie słowa wielkich ludzi. Szczególnie jednak uczniowie starali się nie pominąć ostatnich wypowiedzi swych wielkich przywódców¹⁵. Nic więc dziwnego, że zwolennicy Jezusa oraz pierwsi chrześcijanie przywiązywali niezwykle wagę do ostatnich słów swego Mistrza w czasie cierpienia na krzyżu, tym bardziej, że od początku specjalnie męka Chrystusa przyciągała ich uwagę.

W opisie męki u Łukasza znajdujemy wiele dodatków, które trzeci Ewangelista zaczerpnął z jakiegoś własnego źródła. W ten sposób wprowadził on tematy teologiczne, na których mu bardzo zależy. Do takich dodatków należy modlitwa Jezusa za oprawców (Łk 23, 34a). Autentyczność tych słów jest dyskusyjna i jeszcze dzisiaj niektórzy egzegeci zastanawiają się, czy nie pochodzą one z Dziejów Apostolskich (7, 60)¹⁶. Nie można jednak wykazać, że powstały one pod wpływem opisu męczeńskiej śmierci św. Szczepana. Ta modlitwa jest więc autentyczna, mimo iż opuszcza ją wiele świadectw. Nie

¹² M. Bednarz, *Łukaszowa koncepcja męki Jezusa*, W: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1978, s. 97—102.

¹³ Por. C. H. Dodd, *Historical Tradition in the Fourth Gospel*, Cambridge 1963, s. 65; W. J. Harrington, *St. Luke*, W: NCC, London 1969, s. 1018; W. Otto, dz. cyt., s. 97; F. Pelce, *Jesus à Gethsémani. Remarques comparatives sur les trois récits évangéliques*, W: *Foi et Vie* 65(1966), Nr 4, s. 97.

¹⁴ X. Léon-Dufour, art. cyt., kol. 1470—1471.

¹⁵ Por. T. Boman, *Das letzte Wort Jesu*, *StEv* 17(1963), s. 103.

¹⁶ Brak ich w kodeksach B D W.

jest to późniejsza interpolacja¹⁷. Jest niezwykła i dlatego nie mogła być wymyślona¹⁸.

Ale zagadnienia przynależności tego fragmentu do pierwotnego tekstu nie można rozwiązać jedynie w oparciu o świadectwa zewnętrzne. Znaczenie ważniejsze są kryteria wewnętrzne. Opuszczenie tej modlitwy pochodzi być może z przekonania pewnych chrześcijan, którzy uważali, że Bóg nie może przebaczyć Żydom ukrzyżowania Syna i z pewnością ich ukarze zgodnie z zapowiedzią Jezusa (Łk 20, 16; 21, 24; 23, 29—31)¹⁹. Było to zaś możliwe tym bardziej, że modlitwę tę opuszczają dwaj pierwsi Synoptycy. Ponadto za jej autentycznością przemawia fakt, że harmonizuje ona dobrze z orędziem i nauką Jezusa w trzeciej Ewangelii. Modlitwa Chrystusa za nieprzyjaciół odpowiada Łukaszwowej koncepcji Jezusa jako zbawcy grzeszników. W tej modlitwie najlepiej wyraża się miłość Zbawcy, pochylającego się nad nędzą ludzką, będąca głównym motywem całej trzeciej Ewangelii (por. 1, 78—79; 2, 10—11. 29—31; 4, 18—21; 6, 27; 11, 4. 9). Wreszcie według nauczania pierwotnego Kościoła ci, którzy skazali Jezusa na śmierć, uczynili to z niewiedzy (Dz 3, 17; 13, 27).

Na krzyżu Jezus modli się za nieprzyjaciół. Cierpienia oraz niesprawiedliwość nie zawróciły Go z drogi miłości. Chrystus uczył słowem miłości bliźniego, a obecnie realizuje to, czego wymagał od swych uczniów (Łk 6, 27—36; 17, 3). Uczniowi, który kontempluje Go na Kalwarii, Jezus daje przykład przebaczenia krzywd²⁰. Chrystus nie odpowiada na zniewagi przekleństwami, ale modli się w intencji oprawców i usprawiedliwia ich postawę. Po raz trzeci w czasie męki realizuje prośbę „Ojczy nasz”²¹. Jezus wcześniej chciał skłonić Judasza do nawrócenia i uleczył ucho śludze arcykapłana, który przyszedł go uwięzić, a obecnie zawieszony na krzyżu modli się za swych nieprzyjaciół.

Ten rys Chrystusa nie przypomina postawy męczenników judaizmu. Współczesny Jezusowi judaizm miał swoich męczenników. Czasy prześladowań dostarczyły wiele przykładów. Opisy męczeństwa tych ludzi przekazywano na piśmie, aby budować potomnych. Ale Jezus przewyższa męczenników judaizmu. W opisach judaistycznych nie ma przykładu męczennika, który modliłby się za swoich wrogów²². Męczennicy judaizmu drwią ze swych oprawców i modlą się tylko w intencji narodu izraelskiego. Ze wzruszeniem czytamy opis męczeństwa braci machabejskich i ich bohaterskiej matki (2 Mch 7), ale ich postawa jest niepodobna do zachowania się Jezusa. Grożą królowi, który ich karze (2 Mch 7, 19), drwią z wrogów i pobudzają ich do gniewu, życząc

¹⁷ W. J. Harrington, dz. cyt., s. 1019; E. Klostermann, *Das Lukasevangelium*, Tübingen 1929² THK, s. 225; A. R. C. Leaney, *A Commentary on the Gospel according to st. Luke*, London 1958, s. 287; C. Stuhlmueller, *The Gospel according to Luke*, W: *The Jerome Biblical Commentary*, London 1970, T. 2, s. 161; K. H. Rengstorf, *Das Evangelium nach Lukas*, Göttingen 1969, s. 271; T. Zahn, *Das Evangelium des Lukas*, Leipzig 1913², s. 699, n. 6; H. Langkammer, *Jezusowe słowa z krzyża*, W: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1978, s. 76—77.

¹⁸ A. Hamman, *La prière*, T. 1. Le Nouveau Testament, Tournai 1959, s. 93.

¹⁹ W. Grundmann, *Das Evangelium nach Lukas*, Berlin 1969, s. 432; W. J. Harrington, dz. cyt., s. 1019, G. Schneider, dz. cyt., s. 186 n. 120; T. Zahn, dz. cyt., s. 699 n. 6.

²⁰ A. Vanhoye, *Structure et théologie des récits de la Passion dans les Évangiles synoptiques*, NRT 89(1967), s. 160.

²¹ F. Hauck, *Das Evangelium des Lukas (Synoptiker I)*, Leipzig 1934, s. 284.

²² Por. H. Surkau, *Martyrien in jüdischer und frühchristlicher Zeit*, Göttingen 1938, s. 97.

im nieszczęść (4 Mch 9, 19)²³. Postawa Jezusa nie ma więc odpowiednika w judaizmie.

Ta modlitwa, z której przebija przebaczenie i miłość w stosunku do nieprzyjaciół, pojawi się na nowo w Kościele w czasach prześladowań. Św. Szczepan pójdzie podobną drogą. Pierwszy męczennik modli się podobnymi słowami za prześladowców, którzy go kamienują: „Panie, nie poczytaj im tego grzechu” (Dz 7, 60). Idzie drogą Mistrza. W chrześcijańskich opisach męczeństw prześladowani modlą się tak jak Jezus w intencji nieprzyjaciół²⁴. Chrystus stał się modelem i wzorem.

OSTATNIE SŁOWA JEZUSA NA KRZYŻU (ŁK 23, 46)

Wszyscy Synoptycy przekazują ostatnie słowa Chrystusa wypowiedziane na krzyżu. W przekazie widać duże podobieństwa, ale dostrzega się także różnice. Zjawisko to można wyjaśnić w ten sposób, że Ewangeliści przekazują opis wydarzenia, jakie się rzeczywiście rozegrało. Różnice są wynikiem pewnych tendencji uwidaczniających się w poszczególnych Ewangeliach.

Mateusz (27, 46) przedstawia mękę Jezusa jako zwycięstwo i dlatego z modlitwy Chrystusa na krzyżu przebija radość i triumf²⁵. Podobnie jest w Ewangelii Marka (15, 34), gdzie słowa setnika (15, 39) potwierdzają taką interpretację. Łukasz zmienia natomiast nieco ujęcie. Dwaj pierwsi Synoptycy wspominają tylko o ostatnim okrzyku Jezusa. Zanim Chrystus umrze, wyraża z wysokości krzyża świadomość opuszczenia: „Eloi, Eloi, lama sabachthani, to znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił? (Mk 15, 34). Te słowa wywołały drwiny oprawców, gdyż uważali oni, że Jezus wzywa pomocy Elia-sza. Jednakże ten okrzyk Chrystusa jest modlitwą, chociaż nie tak wyraźną jak w Ewangelii Łukasza. Słowa te bowiem pochodzą z psalmu 22. Jest to pierwszy wiersz psalmu. Jeżeli to jest modlitwa Jezusa w ostatniej chwili Jego życia, to w takim razie nie można się zatrzymać na pierwszych słowach psalmu, ale należy czytać całość. Psalm 22, zaczyna się od słów wyrażających lęk, ale kończy się tonem ufności. Żydzi oraz pierwsi chrześcijanie, słysząc jakiś fragment z Pisma Św., przypominali sobie jego kontekst. Tymczasem z ostatniej części psalmu 22 przebija ufność nieszczęśliwego: „Będę głosił imię Twoje swym braciom i chwalić Cię będę pośród zgromadzenia... Bo On nie wzgardził ani się nie brzydził nędzą biedaka... i wysłuchał go, kiedy ten zawołał do Niego” (w. 23 i 25). Jezus, modląc się słowami Starego Testamentu, wyraża przekonanie, że po Jego opuszczeniu przyjdzie triumf. Chrystus jest niewzruszony w ufności w stosunku do Ojca²⁶. Ale nawet gdybyśmy wzięli te słowa niezależnie od psalmu, to jednak nie są one okrzykiem rozpacz. Wskazują tylko na koniec cierpień mesjańskich. Podobny okrzyk pojawia się często w Starym i Nowym Testamencie jako znak apokaliptycz-

²³ Podobne rysy pojawiają się w „Dziejach Męczenników” chrześcijańskich. Por. H. W. Surkau, dz. cyt., s. 97; W. Grundmann, dz. cyt., s. 432.

²⁴ E. Lohse, *Märtyrer und Gottesknecht*, Untersuchungen zur urchristlichen Verkündigung vom Sühntod Jesu Christi, Göttingen 1955, s. 130.

²⁵ Por. T. Boman, art. cyt., s. 110; L. P. Trudinger, *Eli, Eli, lama Sabachthani? A Cry of Dereliction? or Victory?* JETS 17(1974), s. 235—238; J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza*. Wstęp — przekład z oryginału — komentarz, Poznań 1979, s. 352—353; por. H. Langkammer, *Ewangelia św. Marka*. Wstęp — przekład z oryginału — komentarz, Poznań 1977, s. 348—349.

²⁶ P. Benoit, *Passion et Résurrection du Seigneur*, Paris 1969, s. 222.

ny (por. Iz 40, 9; Jr 33, 11; 1 Tes 4, 16; Ap 1, 10; 4, 1). Słowa Jezusa wskazują więc, że wchodzi On w uwielbienie jako król mesjański²⁷.

Jednak Łukasz nie przekazuje tej modlitwy Jezusa, ale w usta Chrystusa wkłada słowa psalmu 31, 6. Ten psalm jest modlitwą prześladowanego i błaganiem sprawiedliwego, który czuje się opuszczony, ale całą ufność pokłada w Bogu. T. Boman²⁸ uważa, że Marek przekazuje wiernie słowa, jakie Jezus wypowiedział na krzyżu. Jednak słowa Chrystusa sprawiały trudność i ta modlitwa była niezrozumiała. Dlatego Łukasz dokonał zmiany. Pragnie przekazać nie tyle formę modlitwy Jezusa, co raczej jej treść²⁹. W Ewangelii Łukasza modlitwa końcowa zastępuje ostatnie słowa Jezusa z Ewangelii Marka (15, 34) i Mateusza (27, 46).

Słowa psalmu 31 podkreślają wielkość Jezusa. W judaizmie zalecano, aby wspomniany tekst stanowił modlitwę wieczorną³⁰. Wieczorem człowiek powinien powierzyć Bogu swego ducha. Podobnie należało czynić, gdy nadchodził wieczór życia. Nic więc dziwnego, że pobożni Żydzi przyjęli ten psalm jako modlitwę wieczorną. Według koncepcji żydowskich człowiek otrzymał od Boga ducha i winien Mu go zwracać w chwili śmierci. Dla pobożnego Żyda sen stanowi jakby początek śmierci³¹.

Jezus umierając wypowiada słowa ufności. Oddaje swego ducha Ojcu, podobnie jak czynił to pobożny Żyd każdego wieczoru. Już słowo „Ojczy”, jako określenie Boga, wskazuje, że Chrystus nie czuje się zawiedziony mimo cierpienie, jakie Go spotykają. Akceptuje z poddaniem wolę Ojca (por. Łk 18, 31). W ten sposób daje do zrozumienia, że śmierć nie jest końcem, ale początkiem nowego życia, jakie może udzielić Ojciec. Ewangelista wydaje się kłaść silny nacisk na pewne słowa. Jezus nie „oddaje” Ojcu swego ducha, ale Mu go „powierza” w pełnej świadomości. Jezus wyciska więc na psalmie piętno osobiste. Jego ostatnie słowa są ostatnim aktem synowskiego oddania w stosunku do Ojca, którego wolę pełni do końca, aby dokonać zbawienia³².

Umierający Chrystus daje przykład doskonałego zawierzenia Ojcu. Tę postawę wyraża przy pomocy psalmu 31, który dobrze oddaje pouczenia, jakie Jezus przekazywał znacznie wcześniej (por. Łk 12, 22—31). Do końca opisu męki Łukasz akcentuje więc przykład, jaki daje Chrystus³³. Postawa Jezusa jest wzorem dla uczniów. Męczennicy naśladują swego Mistrza. Paralelny epizod znajdziemy w Dziejach Apostolskich (7, 58—60). Umierający św. Szczepan modli się jak jego Mistrz. Pierwszy męczennik umierając naśladuje Jezusa.

*

*

W opisie męki Łukasz kilka razy wspomina o modlitwie Jezusa. Właśnie w czasie cierpienia Chrystusowa modlitwa ufności osiąga punkt kulminacyjny. Mistrz z Nazaretu modli się i na Górze Oliwnej stacza straszliwą walkę w czasie ostatnich chwil życia. Ewangelista podkreśla, że zarówno w Getsemani, jak i na krzyżu Jezus wypełnia Boży plan. Jego postawa wywiera

²⁷ H. Bartsch, *Historische Erwägungen zur Leidensgeschichte*, EvTh 22(1962), s. 452.

²⁸ Art. cyt., s. 119.

²⁹ Por. jednak A. George, *Tradition et rédaction chez Luc*. La construction du troisième Évangile, ETL 43(1967), s. 117.

³⁰ Por. P. Benoit, dz. cyt., s. 225.

³¹ K. H. Rengstorf, dz. cyt., s. 272—275.

³² A. Hamman, dz. cyt., s. 94.

³³ A. Vanhoye, art. cyt., s. 160.

plyw na uczniów. Autor natchniony przedstawia Chrystusa jako wzór do naśladowania w modlitwie. Łukasz, ukazując ten model, pragnie wskazać, że modlitwa łączy Jezusa w sposób specjalny z Ojcem. Ten sposób przedstawiania Chrystusa harmonizuje z opisem sylwetki Mistrza z Nazaretu w całej Ewangelii Łukasza. Autor Ewangelii mógł wykorzystać pewne tematy znane już wcześniej w łonie pierwotnego chrześcijaństwa (modlitwa, pełnienie woli Ojca)³⁴, ale, jak świadczą zwłaszcza Dzieje Apostolskie, stworzył on, posługując się elementami tradycji, własną koncepcję ukazując Jezusa jako wzór w modlitwie.

LA PRIÈRE CHEZ S. LUC EVANGÉLISTE

R é s u m é

Le troisième Évangéliste n'est pas seulement collectionneur et transporteur de la tradition. Il a rassemblé des matériaux de la tradition, ensuite il leur a laissé son empreinte. Son travail rédactionnel donne à la description de la Passion chez lui certains traits caractéristiques. Surtout la manière de présenter la Passion comme „une tentation” indique la tendance parénétiq ue du récit lucanien. L'auteur place le problème de la Passion au niveau spirituel. La Passion est la dernière tentation de Satan.

Jésus chez Luc doit s'opposer au pouvoir de Satan et son but est le sermonter. Dans la conception du troisième Évangéliste la Passion est présentée comme le plus haut développement du pouvoir de Satan et toute l'histoire de la Passion actualise l'attaque décisive de l'adversaire du Christ.

Cette conception a influencé le récit de cet Évangéliste, surtout la présentation de la scène au Mont des Oliviers et sur le Calvaire. Il souligne l'importance de la prière dans son Évangile mais spécialement dans la Passion où il montre Jésus en prière. Chez lui la prière est une force et une source de l'activité du Christ. Cette présentation de l'attitude de Jésus en prière a une signification didactique. Quand il montre la silhouette du Maître de Nazareth il veut instruire.

Pour ce motif la scène au Mont des Oliviers a une composition spéciale et un schéma: un encouragement du Christ à la prière pour ne pas tomber dans la tentation — l'exemple de Jésus — l'encouragement réitéré à la prière dans la tentation. L'attitude du Christ, comme un exemple, se trouve au centre de la scène. Par conséquent la prière occupe la première place dans cette scène.

Dans le récit de Luc le Christ est un exemple qui montre comment il faut résister à la tentation de Satan en priant. Dans cette scène au Mont des Oliviers, l'auteur désigne un modèle pour tous ceux qui se trouvent dans la lutte avec la tentation et désirent rester fidèles à la volonté de Dieu.

Luc montre aussi un exemple de la prière de Jésus sur la croix quand il exprime les derniers mots du Christ. Chez lui Jésus continue à enseigner du haut de la croix. La prière du Christ pour ses meurtriers fait aussi partie des additions de l'auteur (Lc 23, 34a). Cette prière exprime la grandeur du pardon et l'amour miséricordieux, leit-motiv de tout l'Évangile de Luc. Le Maître de Nazareth enseignait l'amour du prochain (Lc 6, 27—36; 17, 3) et maintenant il le vit, sur le Calvaire en donnant l'exemple du pardon des offenses.

Luc donne sa propre interprétation des derniers mots de Jésus sur la croix. Le Christ, en mourant, transmet son esprit entre les mains de son père, en disant la parole de la confiance, comme un juif pieux, pendant la prière du soir.

Donc dans la Passion la prière du Christ atteint son sommet. Cette présentation de Jésus en prière a des connexions avec la description de la silhouette du Maître de Nazareth dans tout l'Évangile de Luc.

³⁴ Por. V. Taylor, dz. cyt., s. 256; F. Rehkopf, *Die lukanische Sonderquelle. Ihr Umfang und Sprachgebrauch*, Tübingen 1959, s. 40 n. 2.